№ 113. Wtorek, dnia 11 Czerwca 1918 roku. Rok III.

Muzeum Okręgowe Biblioteka w Radomiu

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . 3 k. 70 h.
Z odnoszeniem do domu . 4 k. 70 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 24 halerze.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

Cena ogłoszeń:
Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
„ III „ „ petitowy . 1 „ 20 „
„ IV „ „ „ . — „ 60 „
Drobne za wyraz . . . . . — „ 20 „

KINO CZARY.
Począwszy od poniedziałku
W NOC BALOWĄ
wspaniały dramat w 4-ch aktach z WIGO LARSENEM w głównej roli.
Nad program:
Steeple-chase w Liverpoolu.

Juljan MIECZNIKOWSKI
RADOM, Lubelska 13.
POLECA:
WEŁNIANE
JEDWABNE
BAWEŁNIANE WYROBY
PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

NOWOŚCI M. ARCTA.
Śliwiński—Konstytucja trzeciego Maja.
Kłosowski—Polityka Rzymian względem narodów podbitych.
Szelążek—Warszawa w poezji polskiej.
Haberkantówna—Z naszych wycieczek.
Pia Górska—36 pogadanek religijnych z małem dziećmi.
Szelągowski—Historja nowożytna.
Gadomski—Rzym—podręcznik hist. starożytnej.
Ciembroniewicz — Jak wychowywać dzieci w szkole elementarnej (podręcznik praktyczny dla nauczycieli).
Dr. Heryng—Dr. Osmolski — Hygiena sportu (wydanie drugie z rysunkami).
Surowiecki, O upadku przemysłu i miast w Polsce.
Kozłowski—Krótki zarys logiki wraz z elementami ideografji logicznej.
Dr. Osmolski—Hygiena w harcerstwie.
Kosmowska—Tadeusz Czacki Rok 1765—1813.
Woronicz—Świątynia Sybilli—Zjawienie Emilki—Hymn do Boga.
Witkowska—Krzyżanowska — Kozaczyzna — Wyjątki z dzieł historyków polskich.
Janowski—Chełmszczyzna.
Ulanicka—Zasady prowadzenia domu (z licznymi rysunkami)
Górski—Na nowym progu.
O współczesnej formacji rel. w Polsce uwag kilka.
Zbiór rozporządzeń wydanych dla Królestwa Polskiego przez Jenerał-Gubernatorstwo Warszawskie zeszyt I podatki bezpośrednie.
Śliwiński—Joachim Lelewel lata 1786 — 1831.
Dr. Heryng—Utrudnione oddychanie u sem.
Sosnowski—Geogr. Polski w dawnych granicach.
J. Sosnowski—Zasady fizjologji zwierząt ssących domowych.
Driault i Monod—Dzieje polityczne i społeczne XIX wieku.
NABYĆ MOŻNA W KSIĘGARNI
Edward Suchański w Radomiu.

KRAJOWE BIURO LEŚNE
(„Spółka **Techników Leśnych**")
Warszawa, ulica Foksal № 14 róg Kopernika.
Sporządza plany gospodarstw leśnych, wykonywa pomiary, meljoracje leśne i rolne, szacunki całych drzewostanów, poręb i sztuk, dokonuje kupna i sprzedaży nasion i sadzonek, oraz wszelkich innych objektów leśnych, wykonuje inspekcje stałe i czasowe, przeprowadza instalacje tartaków, kupuje i sprzedaje wszelkie specjalne maszyny i narzędzia leśne i rolnicze. 209—7

Rada Drugiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Radomiu

podaje do wiadomości pp. reprezentantów, że w myśl § 37 Ustawy odbędzie się w dn. 9 lipca r. b. o godz. 4-ej po południu w biurze Towarzystwa (Szerok 1)

Nadzwyczajne ogólne zebranie reprezentantów z następującym porządkiem dziennym:

1) Projekt zmiany ustawy,
2) Zmiana budżetu na rok 1918.
3) Wnioski.

UWAGA 1. W myśl § 38 Ustawy zebranie to będzie ważne bez względu na ilość przybyłych reprezentantów.

UWAGA 2. W myśl § 39 na zebraniu mogą być tylko te wnioski rozpatrywane, które złożono Zarządowi na 3 dni przed terminem zebrania. 238—1

Telegramy „Głosu Rad."

(Teleg. C. i K. Biura Koresp.).

Zachodnia.

BERLIN, 10 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

W obszarach Kemmel, na południe od rzeki Somme, jak również nad rzeką Avre działalność bojowa artylerji wzmogła się znacznie.

Częściowe ataki Francuzów na południe od Ypres, Anglików zaś na północ od Beaumont i Hamel zostały krwawo odparte.

Miejscowe uderzenia Francuzów na południowym brzegu rzeki Aisne jak również na południe od Qurcq rozchwiały się.

Nasze przedsięwzięcia na zachód od Cutry przyniosły nam w zysku 45 jeńców.

Wielokrotne próby Amerykan zaatakowania naszych pozycji na północo-zachód od Chateau-Thierry zostały odparte z ciężkimi stratami. Tracąc jeńców przeciwnik został odrzucony po za linje wypadu.

Pierwszy jenerał-kwatermistrz
Ludendorf.

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEŃ, 10 czerwca. Donoszą urzędownie:

Działalność wywiadowcza Włochów wzmogła się wczoraj znacznie; była ona wszędzie bezowocną

W Judikarji i pod Asiago nieprzyjaciel skierował kilka oddziałów w sile jednego bataljonu przeciwko naszym stanowiskom. Przeciwnika odparto ogniem. Dzięki wielokrotnym uderzeniom wywiązały się na górze Pertica nadzwyczaj zawzięte walki. Tutaj w południe nieprzyjaciel po gwałtownym działaniu artylerji zaatakował nasze pozycje pod Saine na szerokości jednego kilometra. Wszystkie ataki zniweczone zostały dzięki znakomitemu działaniu naszej artylerji, jak również odwadze żołnierzy naszych w rowach strzelniczych

Mając silnie przerzedzone kolumny, nieprzyjaciel cofnął się do swych stanowisk. Jeńcy i materjał wojenny pozostał w naszych rękach

Na szczególne wyróżnienie zasługuje wypróbowany bataljon strzelców № 19 z Komarom; jemu głównie przypada zasługa w zwycięstwie.

Również przy ujściu Piavy rozchwiały się wszystkie próby wywiadowcze nieprzyjaciela.

Szef sztabu jeneralnego.

Wynik wielkiej ofenzywy.

Z nad granicy szwajcarskiej donoszą w ostatniej chwili do dziennika „Journal de Geneve", że ostatnie wypadki na froncie i świetna obrona Francuzów zmienią być może już w niedługim czasie dotychczasową niebezpieczną sytuację. W każdym razie podkreślić należy, pisze ten dziennik, że mimo użycia wszystkich sił Niemcy nie zdołali w żadnem miejscu przełamać frontu francusko-angielskiego. Obrona francuska będzie historyczną w dziejach wszystkich wojen światowych.

„Handelsbladet" w depeszy z frontu zachodniego donosi, że ostatnie walki na tym froncie należały do najkrwawszych. Zataić się nie da, pisze ten dziennik, że choćby chwilowo, to jednak skutecznie powstrzymano wściekły napór niemiecki. Dalsze wypadki i na tym froncie stają się wskutek tego niezmiernie ważne.

Clemenceau odezwał się do reprezentantów miasta Paryża w ten sposób: Nie mamy powodu tracić nadziei ani otuchy. Los Francji rozstrzygnie się po raz drugi i stanowczo nad Marną.

Kontrofenzywa francuska.

Clemenceau powiedział w komisji wojskowej, że nawet w razie upadku Paryża nie zbliżonoby się do pokoju, bo Francja obowiązała się wytrwać do roku przyszłego.

Wojskowi współpracownicy „Matin'u" i „Petit Parisien" zapowiadaja kontrofenzywę koalicji w najkrótszym czasie.

Nowa ofenzywa niemiecka.

„N. W. Tagblatt" donosi z Genewy: „Matin" pisze: Niemcy rozpoczną prawdopodobnie wkrótce czwartą ofenzywę. Pauza obecna będzie krótką.

„Journal" donosi: Sytuacja pod Reims jest nadal krytyczną.

Sprawy polskie.

Ciągle o Polskę.

„N. W. Tageblatt" donosi z Berlina:

„Krouzztg." dowiaduje się, że wizyta hr. Buriana w Berlinie będzie przedowszystkiem aktem uprzejmości.

W dalszym ciągu pisze „Kreutzztg.": Ostatecznego załatwienia kwestji polskiej na najbliższych konferencjach hr. Buriana z hr. Hertlingiem spodziewać się nie można. Wobec powtarzających się ze strony Austrji usiłowań uzyskania rozwiązania austro-polskiego wskazują urzędowe sfery niemieckie na to, że rozwiązanie takie nie odpowiada życzeniom rządu niemieckiego. Sprawa polska stanowi jednę tylko sprawę w kompleksie różnych spraw, które załatwione być mają wspólnie przez Niemcy i Austro-Węgry,

Zwycięstwo polskie na Górnym Śląsku.

Przy wyborach uzupełniających do parlamentu niemieckiego w okręgu wyborczym Gliwice-Toszek-Lubliniec wybrany został Korfanty, na którego padło około 12500 głosów. Kontrkandydat, adwokat Nahler (Niemiec z ramienia centrum) skupił na siebie około 8000 głasów.

Zaburzenia uliczne we Lwowie.

„Gazeta Lwowska" pisze: Dziś przed południem nastąpiło w mieście pewne uspokojenie. Sklepy napowrót są otwarte. Tylko tam, gdzie wczoraj wybito w sklepach szyby, musiano trzymać zasunięte żaluzje. Około południa wśródmieściu zebrała się gromadka kilkunastoletnich chłopaków, usiłująca wzniecić podobne zamieszki na ulicach, jakie wydarzyły się dnia poprzedniego. Policja natychmiast interwenjowała. Gdy tłum chałasujących chłopaków usiłował zbliżyć się do sklepów, kupcy sami zapobiegli ewentualnym wykroczeniom i rabunkom, wymierzając zaraz na miejscu kary, któ e zwykle spotykają niesfornych chłopców. Miało to dobry skutek i natychmiast spowodowało, że gromady chałasujących rozbiegły się w różne strony.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. *Dziś:* Małgorzaty Kr. *Jutro:* Barnaby Ap.

Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.44 Długość dnia godzin 15.41.

Kronika miejska.

Dziurawe i zniszczone. Poruszana już parę razy sprawa w „Głosie" o dziurawych i zniszczonych koronach do tej pory nie znalazła rozwiązania przez władze. Paskarze w dalszym ciągu czynią trudności biednej ludności przy nabywaniu towarów pierwszej potrzeby. Prawda, że kasa komendy powiatowej wymienia zniszczone korony, ale o tym nie wie każdy mieszkaniec i procedura ta jest bardzo subjekcjonalna. Wyzysk więc, który oglądaliśmy z rublami panuje teraz i odnośnie waluty koronowej.

Sprawa jest ważna, warto aby co o tem władze pomyślały.

Ze Straży Ogniowej. Wczoraj w godzinach rannych odbyły się ćwiczenia 3-ch oddziałów straży na placu Centralnego oddziału. Cwiczenia odbyły się z furmanami, t. j. konie były założone do narzędzi, dlatego, aby i furmanów przyzwyczajać do szybkości i wymagań strażackich. Rezultat okazał się dobry. Cwiczenia prowadził komendant straży p. Przyjałkowski, przy pomocy naczelników oddziałowych.

Przewóz towarów. Od pewnego czasu wszedł przedwiekowy porządek przewożenia towarów wozami ciężarowymi przez pryncypalne ulice miasta. Za czasów rosyjskich przewóz towarów odbywał się bocznymi ulicami nie tylko w dnie świąteczne ale nawet w powszednie. Teraz w każdą niedzielę lub święto katolickie ulicą Lubelską jest prowadzony największy przewóz towarów. Czy nie byłoby możliwym powrócić do dawnego systemu i towary kierować przez Marjacką, Szeroką do Długiej?

Osobiste. W tych dniach wrócił do Radomia wraz z rodziną inżynier Zygmunt Słomiński, ostatnio przed wojną budowniczy gubernji Radomskiej, budowniczy Dyecezji Sandomierskiej, oraz prezes Straży Ogniowej w Radomiu.

Z niedzieli. Po kilku dniach dokuczliwego chłodu, niedziela ubiegła, wprawdzie nie upalna, była jednak o tyle ciepła i ładna, że batyst i futra znów zdobyły sobie prawo pierwszeństwa. Oglądało się też w parku Kościuszki—żywe i nadobne żurnale. bynajmniej nie przypominające czasu wojny...

Przed południem znaczek na „Świetlicę", po południu zaś parę zebrań, a szczególniej w Resursie Rzemieśl. szeroko komentowano, sprawozdanie z którego odkładamy do numeru jutrzejszego, wreszcie zabawa Uniw Ludowego dopełniły programu ubiegłej niedzieli.

Zapomniane rozporządzenie. Czy wydane rozporządzenie przed dwoma laty przez Komendę obwodową, aby psy nosiły kagańce, straciło moc swoją? Trafiają się wypadki pokąsania dzieci na ulicy przez psy nawet domowe. Może możnaby ten słuszny zwyczaj na nowo wprowadzić w życie.

Ofiary z puszek. Na Schronisko dla dzieci bezdomnych wyjęto z puszek znajdujących się w Komendzie powiatowej następujące sumy:

1) od p. Włodka kor. 145; 2) od p. Langa hal. 46, fen. 25; 3) z II-go wydziału skarbowego kor. 31 hal. 68, rb. 2 kop. 19 i fen 5; 4) od dr. Gołębiowskiego kor. 90 hal. 50, kop. 11½ i fen. 62; 5) od dr. Deszberga kor. 68 hal 20, i rb. 1 kop. 3 oraz złożone prywatnie 50 rb.; 6) od oblt. Hradil kor. 10; 7) od p. Ricci kor. 3 hal. 12; 8) od dr. Gidlewskiego kor. 218. Zarząd Radomskiego Koła Ziemianek, mający pod swoją opieką Schronisko, składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim panom za łaskawe pośrednictwo w zbieraniu ofiar na rzecz biednych dzieci.

Wypadki i kradzieże

Drobny ogień. Wczoraj między g 7 — 8 wieczorem, przy ul. Wysokiej № 45, w mieszkaniu prywatnym należącym do p. A. Giersztajna zapaliła się podczas gotowania masa przyrządzana jako pasta do obuwia. Podczas akcji ratunkowej zauważono kilkadziesiąt pudełek przyszykowanych do napełnienia pasty. Na wszczęty krzyk przez mieszkańców, pierwszy pośpieszył z pomocą druh Hohendorf, zamieszkały w sąsiednim domu. Szkody poważniejszej nie było prócz spalenia się zaprawy i częściowo podłogi. Alarmu nie podnoszono. Straż udziału nie brała.

Ze sceny i estrady.

„Czarny Kot".

Jutro w sali „Mirażu" rozpoczyna gościnne występy warszawski „Czarny Kot" w najlepszej obsadzie swoich sił artystycznych, który zjeżdża do naszego miasta na 3 występy.

Zebranie członków Tow. Opiek szkolnych.

Dziwnie jakoś w Radomiu oświata ludowa i sprawy, z nią ściśle związane, nie mają szczęścia: na 70 członków zwyczajnych Towarzystwa opiek szkolnych, oprócz zarządu i komisji rewizyjnej, przybyło aż 4: p. Mioduszewska, ks. Koziński i... o dziwo! dwu weteranów, z których każdy już dźwiga 8-my krzyżyk, pp. J. Wojdacki i Z. Zajewski. Ci panowie jednak znaleźli i czas i chęci... A gdzież są ci, co tak wprawnie deklamują o pracy społecznej, a tymsamym o znaczeniu szkoły ludowej, o jej potrzebach... Nauczycielstwo ludowe też na ten raz nie dopisało, z 98 osób na zebranie stawiło się zaledwie... 20. Zapewne, oświata ludowa u nas, od stóp do głów w łachmanach, nie może pociągać ku sobie, ale niema rady — społeczeństwo z konieczności musi z tych łachmanów wykroić, uszyć, dopasować trwałą piękną szatę narodową; prawda, że nie kontusz ani deljé — ale sukmankę. Trudno nie wypowiedzić się, że jeżeli ta sprawa w dalszym ciągu stale będzie tak zaniedbywana przy możności dziś zajęcia się nią, siłą wypadków może przyjść chwila, że kontusz, delja a nawet wyświecony i wytarzany Bogu ducha winny surducina zamienią się na łachmany. Ciemnota, jak widzimy, to straszny wróg! Ale dość tego żalu

Zebraniu przewodniczył prezes Towarzystwa. p. K. Kozerski, który pod adresem nieobecnych członków wypowiedział wiele mocnych a gorzkich słów

Ze sprawozdania kasowego, złożonego przez skarbnika, p. Tylińskiego, okazało się: 1) że w okresie sprawozdawczym, od 1 stycznia 1917 roku do 1 czerwca 1918 r. przychód wynosił 79035 koron i 13708 rubli, rozchód na obuwie, zeszyty, książki i kąpiele wynosił 73900 koron i 13708 rubli, 2) pozostaje w gotówce 5250 k. i w towarze skór na 4570 koron. Następnie przewodniczący zakomunikował, że zarząd projektuje z pozostałych funduszów wyasygnować na natychmiastowe nabycie zeszytów na przyszły rok szkolny 1000 koron i 3000 koron dla kasy samopomocy nauczycieli szkół początkowych. W imieniu nauczycielstwa członek kasy, p. Poluszyński, za dar podziękował, a zebrani projekt zarządu przyjęli. Resztę gotówki i towary obejmie nowy zarząd.

Z przykrością zebrani dowiedzieli się, że zarząd ustępuje. Na prośby obecnych, aby zarząd pozostał i nadal, przewodniczący w imieniu całego zarządu kategorycznie oświadczył. że żadną miarą zarząd nie może dłużej pracować Wobec czego na 6-ciu członków nowego zarządu zostały wyłonione 3 kandydatury — pp.: Klinowski, Dębowski i Kaczyna, lecz powodu małej liczby obecnych członków wybory odłożono do następnego prawomocnego zebrania, nie bacząc na liczbę przybyłych członków. Zebranie odbędzie się 14 czerwca o godzinie 7 wieczorem w lokalu szkolnym przy ul. Lubelskiej № 30.

O godzinie 9 zebrani z kwaśnemi minami rozeszli się.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ

(Wieści i Korespondencje).

(Kores. własna „Głosu Radom.").

Znów napad bandycki!

W tych dniach kilku bandytów napadło na młyn w Żmijowiecach (pow. puławski). Napad nie udał się jednak, gdyż napotkał na opór ze strony młynarza, który zabiwszy jednego z bandytów, odparł reszte. Po niedługim czasie bandyci powrócili i zabrali tylko dokumenty zabitego. Trupa, dla dalszego śledztwa przewieziono do Puław.

Wokoło wojny.

Spisek w celu uwolnienia cara.

Pisma berlińskie donoszą ze Szwecji: Przewiezienie cara z Tobolska do Jekaterynburga naprowadziło na odkrycie spisku w celu uwolnienia cara. Jak wynika z ogłoszonego protokołu komisarjatu dla spraw sprawiedliwości, przy rewizji dokonanej u księcia Dołgorukiego i jednego z b. członków św. Synodu, znaleziono pisma, wedle treści których w końcu marca wszystko było już przygotowane do ucieczki cara. W domu carskim znaleziono 800.000 rubli w złocie i papierach. Straż nawet była przekupiona i wciągnięta do spisku.

Odpowiedzi od Redakcji

Panu K. w S. „Unja" od paru miesięcy nie wychodzi, „Kronika Radomska" jeszcze wychodzi.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego".

Na szkoły polskie na Chełmszczyźnie i Podlasiu.

Koło miłośników Sceny składa 200% kor. 184 hal. 50.

Na szpital dziecięcy.

Dla uczczenia pamięci Jadwigi z Herdinów Roboli, zmarłej w Smoleńsku 24-go stycznia 1916 r., składa matka kor. 20.

KONSTRUKCJE ZELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Pracownia Obuwia

„L. DUTKOWSKI" ulica Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

Doktór medycyny S. Pomeraniec

powróciła z Rosji.

Leczy choroby wewnętrzne, dziecięce, kobiece i skórne.

Przyjmuje chwilowo na Spacerowej 3, od 9—11-ej i od 3—7-ej. 214—5

Kupię na miejscu fotograficzny aparat 13 × 18 z kasetami i statywem, ramy kamery drzewne. Porozumienie listowne adres: Skarżysko, Ziemia Radomska.

212—3 **Wacław Stradomski**

Kasa ogniotrwała do sprzedania

najlepszej fabryki, duża zdatna dla kasy oszczędnościowej, Towarzystwa handlowego lub przemysłowego. Wiadomość ulica Lubelska № 68 u właścicielki domu. 211—5

Pokoju obszernego, słonecznego, z wygódką i światłem elektrycznem, bez mebli, przy rodzinie, od 1 lipca poszukuje inteligentny starszy urzędnik, lubiący spokój i czystość. Oferty prosi składać w sklepie firmy „Radwan" ul. Lubelska № 9 dla „POLAKA". 251—3

OGŁOSZENIA DROBNE.

Doświadczony ekonom

pobrze polecony przyjmie posadę zaraz Zgłoszenia przyjmuje Urząd pracy w KOŃSKICH Król. Polskie. 179—1

Buchalterka z kilkoletnią praktyką w poważnych instytucjach obznajmiona z buchalt. przemysł. poszukuje posady pomoc. buchalt. w cukrowni. Oferty sub: Radom, Szwarlikwska 22 m. 1. dla Buchalterki. 240-2

Do sprzedania platforma

Lubelska 78. 241—1

Zgubiono 10-go czerwca w Parku Kościuszki pierścionek z djamentem i woreczek czarny zawierający przeszło 600 kor. Za nagrodą 100 kor., proszę odnieść do Adm. „Głosu". 255—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Marim Bojman wydaną przez Magistrat Radomski d. 4/IX 1917 r. za № 9832 243—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Chaima Rozenberga wydaną przez Magistrat Radomskid. 2/3 1918 r. za № 1790. 249—1

CZARNY KOT

teatr Art.-lit. z Warszawy

3 gościnne występy

w lokalu Klubu Narodowego

w Hotelu Europejskim

w d 11. 12 i 13 czerwca 1918 r.

Udział przyjmują:

Walerja Dobosz-Markowska
Anda Kitschman
Marja Strońska
Romuald Gierasieński
Konrad Tom
Władysław Ostrowski

Balet

Wacław Adler
Zofja Grabowska
Michalina Kamińska

Akompaniator

J. Burski

Codziennie zmiana progrrmu.

Na program składają się najlepsze monologi, piosenki i sketche, wybrane z pośród „Schlagierow" sezonu.

Bilety w cenie od 12 do 2 koron do nabycia wcześniej w kantorze drukarni W-go Grodzickiego i S-ka.

Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

Plac 3 maja liczba 1 (w podwórzu).

Poleca wszelkiego rodzaju nowalję.

Sklep otwarty od godziny 8 rano do godz. 7 wieczorem bez przerwy. W święta — od 8 do 10 rano.

CENY NAJNIŻSZE!!!

Podejmuje się codziennej dostawy dla internatów, restauracji i prywatnych poważniejszych odbiorców

DOM TOWARZYSKO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.